

POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa P. Z.

przeciwko L. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

o odszkodowanie za dyskryminację w zatrudnieniu, wynagrodzenie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 listopada 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L.

z dnia 3 września 2015 r., sygn. akt VIII Pa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bez obciążania skarżącego kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym,

2. przyznaje adw. J.C. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w L. kwotę 900 (dziewięćset) zł powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu w postępowaniu kasacyjnym

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 3 września 2015 r. oddalił apelację powoda P.Z. od wyroku Sądu Rejonowego w L. VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 września 2014 r. oddalającego powództwo w sprawie przeciwko L. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. o odszkodowanie za dyskryminację w zatrudnieniu i wynagrodzenie oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że żadne z przetoczonych w toku postępowania działań pracodawcy wobec powoda nie stanowiły przejawów dyskryminacji. W szczególności nie było dyskryminujące niewypłacenie mu w latach 1998 - 2001 oraz 2004 roku wynagrodzenia (w związku z potrąceniami świadczeń alimentacyjnych oraz zobowiązań kredytowych), niewypłacenie narody jubileuszowej za 15 lat pracy, ukaranie pozbawieniem go premii za niezgłoszenie uszkodzenia trolejbusu, szykanowanie przez pozwanego pracowników, którzy złożyli podpisy pod pismem żądającym wyjaśnień zasad przyznawania podwyżek, niewykazany zakaz korzystania przezeń z przewozów pracowniczych ani wskazania go jako kierowcy mogącego być świadkiem wypadku w celu przesłuchania przez właściwe organy. Ponadto powód nie wskazał żadnej przyczyny ani kryterium, wedle których miałby być dyskryminowany przez pracodawcę. Odnosząc się do zarzutów nierównego traktowania przez prezesa pozwanej oraz związku zawodowe Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że nierówne traktowanie polega na odmiennym traktowaniu osób znajdujących się w takiej samej sytuacji, a dyskryminacja polega wymaga wskazania jej niedozwolonych przyczyn, których powód nie wskazał. Rzekome naruszenia wobec powoda przepisów prawa pracy i zarzuty dyskryminowania go, nie były niczym innym niż zwyczajnymi sytuacjami, nierzadko konfliktowymi czy problematycznymi, jakie mogą wystąpić we wszystkich miejscach pracy oraz w relacji przełożony - podwładny.

Oceniając żądanie podwyższenia wynagrodzenia za pracę, Sąd drugiej instancji uznał, że mieściło się ono w u granicach stawek wynagradzania kierowców trolejbusów i nie różniło się od wynagrodzeń pozostałych kierowców, co wykluczało możliwość sądowego podwyższenia jego wysokości, ponieważ nie należy to właściwości sądów pracy (art. 262 § 2 pkt 1 k.p.).

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie: 1/ art. art. 18^{3a} § 1, § 2 i § 4 w związku z art. 11¹ oraz art. 11³ k.p. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że działania pozwanego pracodawcy, zakwalifikowane przez powoda jako dyskryminujące jego osobę, nie były niczym innym niż zwyczajnymi sytuacjami konfliktowymi czy problematycznymi, jakie mogą wystąpić we wszystkich miejscach pracy oraz w relacjach przełożony-podwładny, 2/ art. 18^{3b} § 1 k.p. w związku z

art. 6 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że przepisy te nakładają na powoda, który skutecznie zarzucił pracodawcy dyskryminację, obowiązek udowodnienia, iż zróżnicowanie płacowe, jakim został dotknięty, miało swoje źródło w przyczynie, którą można by uznać za dyskryminującą w rozumieniu art. 18^{3a} § 1 k.p., co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania, że powód nie udowodnił podstawy roszczenia, podczas gdy w procesie o odszkodowanie za naruszenie zakazu dyskryminacji pracownik zwolniony jest z obowiązku udowodnienia faktu jego dyskryminacji; 3/ art. 18^{3c} § 1 k.p. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu za skuteczne zróżnicowania wysokości wynagrodzenia osób zatrudnionych na tym samym stanowisku pracy, co doprowadziło do naruszenia tego przepisu oraz wynikającej z niego zasady równego traktowania pracowników w zakresie wynagrodzenia (art. 11² k.p.), 4/ art. 18^{3d} k.p. przez niezastosowanie w sytuacji, gdy z ustalonych okoliczności sprawy wynikało, że zachowanie przełożonych powoda wyczerpywały hipotezę tej podstawy kasacyjnego zaskarżenia, ponieważ kontestowane zachowania naruszały godność powoda jako pracownika oraz stwarzały wokół niego poniżającą i upokarzającą atmosferę, co wymagało zasądzenia stosownego odszkodowania, 5/ art. 382 k.p.c. przez nierozpoznanie istoty sprawy meritum i pominięcie twierdzeń zgłoszonych w apelacji, jak i oceny kontestowanych przez powoda w toku prowadzonego procesu z działań pracodawcy będących przejawami dyskryminacji i nierównego traktowania powoda, 6/ art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy prawnej, na której Sąd Okręgowy oparł stanowisko, że działania pozwanego pracodawcy względem powoda nie były niczym innym niż zwyczajnymi sytuacjami konfliktowymi czy problematycznymi, jakie mogą wystąpić we wszystkich miejscach pracy oraz w relacji przełożony - podwładny i nie skutkowały naruszeniem zasady równego traktowania powoda w zatrudnieniu.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na jej oczywistą zasadność ze względu na „oczywiste naruszenie przez Sąd drugiej instancji prawa materialnego tj. art. 18^{3a} § 1, § 2 i § 4 w związku z art. 11¹ oraz art. 11³ oraz art. 18^{3d} k.p., którego skutkiem było wydanie oczywiście wadliwego orzeczenia”.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę pozwany wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania albo o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania. Chybione okazały się proceduralne zarzuty kasacyjne, ponieważ w motywach zaskarżonego wyroku, które obejmuje także część opisową uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, Sąd Okręgowy wystarczająco wskazał okoliczności i motywy wykluczające uznanie, jakoby doszło do dyskryminacji płacowej lub nierównego traktowania skarżącego. Z materiału dowodowego i jego prawidłowej oceny prawnej wynikało, że środki na podwyżki wynagrodzeń za pracę były ograniczone, przeto umożliwiały objęcie nimi jedynie około 10% pracowników, którzy zostali wytypowani według obiektywnie określonych kryteriów z art. 12 ust. 3 zuzp. Nie należała do nich przynależność związkowa już dlatego, że podwyżki objęły także sześciu pracowników niezrzeszonych, w tym pomijały pracowników będących przewodniczącymi zakładowych organizacji związkowych. Ponadto, zgodnie z dokonanymi ustaleniami faktycznymi w sprawie, nieobjęcie skarżącego przeszerogowaniami nie miało związku z kontestowanymi przezeń okolicznościami, które wyłącznie w jego subiektywnej ocenie miały spowodować pominięcie go w ograniczonych podwyżkach płacowych, a przede wszystkim na gruncie jednego wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jakim miała być jej rzekomo oczywista zasadność oraz uporczywego zarzutu, jakoby „uprzywilejowanymi przy podziale podwyżek byli pracownicy pozwanego pracodawcy będący członkami związków zawodowych”. Tak sformułowany wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wymagałby wykazania, że doszło do kwalifikowanego naruszenia podstaw kasacyjnego zaskarżenia, które powinny być widoczne *prima facie*, tj. od razu, bez wnikania w

szczegóły sprawy i bez potrzeby szczegółowej analizy i jurysdykcyjnej oceny dotychczas zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Tymczasem merytoryczne zweryfikowanie polemicznych zarzutów kasacyjnych wymagałoby przecież ponownego szczegółowego zbadania zebranych dowodów, w tym ich ponowienia lub uzupełnienia w celu dokonania oczekiwanej przez skarżącego ponownej krytycznej oceny sędziowskiej zebranych dowodów, co na ogół usuwa się spod weryfikacji kasacyjnej (art. 398³ § 3 w związku z art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W każdym razie w kontestowanym zakresie zaskarżony wyrok nie był dotknięty zarzucaną mu kwalifikowaną wadą dokonania rzekomo oczywiście bezpodstawnego ani błędnego osądu, przeciwnie mieścił się on w granicach suwerennej sędziowskiej oceny krytycznie zweryfikowanego materiału dowodowego, przeto skarżący nie mógł oczekiwać jego kolejnej weryfikacji procesowej aż do uwzględnienia jego roszczeń o objęcie go podwyżkami wynagrodzeń wobec miarodajnego ustalenia ograniczonych możliwości finansowych pozwanego pracodawcy, które zostały zrealizowane według obiektywnych kryteriów określonych w bzuyp.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., bez obciążania skarżącego kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym (art. 102 k.p.c.), przyznając pełnomocnik skarżącego stosowne koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej mu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.